

Z. P. J.

ur. 1925; Lublin

Miejsce i czas wydarzeń	Niemcy, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Niemcy, Quedlinburg, II wojna światowa, Niemcy, obóz pracy, praca

Obóz pracy w Niemczech

To było koło miasta Quedlinburg, dwa kilometry, obóz się nazywał Cameron. Myśmy z tego Cameronu jeździli do Quedlinburgu, w Quedlinburgu były takie bloki firmy, gdzie się przebierało różnego rodzaju warzywa, rozsyłało się potem po całym kraju. Myśmy tam przebierały groch, fasolkę, tam byli Rosjanie też, jeńcy, wozili to, nosili to, no jak to w niewoli.

[Pewnego razu] skończyła się praca, samochód już na nas czekał, schodzimy, bo to było na czwartym piętrze, i zgasło światło. Więc jak zgasło światło, to ja mówię: „Hela, podaj mi rękę, bo jeszcze zlecę z tych schodów”. No i Hela mówi: „Dawaj rękę”. No i ja dałam rękę, schodzimy z tych schodów, zeszyliśmy na dół, błysnęło światło, a mnie Niemiec trzyma za rękę, nie Hela. Więc ja zrobiłam wielkie oczy, stanęłam i nic nie mówię, a on do mnie mówi po polsku: „Proszę się nie bać. Ja jestem Polak”. Nazywał się Henryk Pilarski.

Data i miejsce nagrania	2011-09-21, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"